

# GAZETA PORANNĄ

ILUSTROWANY BIULIETEN INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6671.

Lwów, niedziela, 8 kwietnia 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 500 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

## Na drodze do stabilizacji naszej waluty.

### Wkrótce ustanie druk nowych banknotów.

### Spodziewana rekonstrukcja rządu.

GEN. SIKORSKI POZOSTAJE PREMIEREM.

W warszawskich kołach politycznych opowiadają, że w konsekwencji przedświątecznych narad prezesa ministrów gen. Sikorskiego z przedstawicielami klubów sejmowych zarówno prawicy, jak i lewicy, a następnie w rezultacie narad w Spale, oczekiwać należy w najbliższym już czasie cześćowej rekonstrukcji gabinetu. Rekonstrukcja ta będzie miała na celu zarów-

no zasilenie gabinetu siłami fachowcami, jak i rozszerzenie podstaw, na których rząd pragnie się oprzeć na terenie parlamentarnym.

Przy tej sposobności ponownie stwierdzić należy, że w razie dokonania zapowiedzianych zmian w łonie gabinetu, pozostanie gen. Sikorskiego na stanowisku prezesa Rady ministrów jest definitywnie przesadzone.

### Ekscesy warszawskie dziełem metów społecznych.

RABUNEK SKLEPÓW. — ARESZTOWANO 56 OSÓB.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Awantury uliczne, które zdarzyły się wczoraj, nie miały wyłącznie cech ruchu antysemitckiego, ale były po prostu wynikiem akcji zorganizowanej przez mety społeczne, które usiłowały korzystać ze sposobności i rabować.

Ofiarą opryszków padł między

innymi sklep p. Józefa Janickiego przy ul. Granicznej, w którym wybito wszystkie szyby, zniszczono urządzenia sklepowe i zrabowano towary. Policja aresztowała z powodu ekscesów 56 osób, w tym kilka kobiet i wyrostków. Aresztowanych oddano w ręce władz sądowych.

### Kość Lewicki doradza Petruszewyczowi rezygnację.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Jak słychać narodowy komitet ukraiński, na którego czele stoi ks. Winiarowski otrzymał z Wiednia zawiadomienie od Kościa Lewickiego, że

rząd Petruszewycza musi się liczyć z faktem uznania granic wschodnich Polski przez wielkie mocarstwa. — Kość Lewicki radzi ukraińskiemu komitetowi narodowemu, aby oswojono z nowym stanem rzeczy sfery ukraińskie Galicji wschodniej.

### ZMIANY OSOBISTE W ADMINISTRACJI PAŃSTW.

Warszawa. (AW.) Prez. ministrów gen. Sikorski i marsz. Rataj omówili podczas pobytu w Spale program prac na najbliższą przyszłość, a w szczególności ustalili program współpracy rządu z Sejmem, projekt reformy administracji, zorganizowanie akcji oszczędnościowej, oraz poczynienie pewnych zmian personalnych w administracji państwowej.

### Adm. Horthy chciał oddać Węgry Karolowi

Wiedeń. (AW.) „Prager Presse“ zamieszcza wyjątki z pamiętników b. sekretarza ekscesarza Karola — Bergmanna. Pamiętniki noszą tytuł: „Umarły z Madery“. Wśród wielu innych szczególnie interesujący jest ustęp o Horthym. Dnia 20 lutego 1920 zjawił się poseł Horth'ego w willi ekscesarza i wręczył w imieniu admirała Horthy'ego zapewnienie nie-

wrzuszonej wierności cesarzowi. — przyczem złożył sprawozdanie z wojskowej i politycznej sytuacji Węgier i oświadczył, że Horthy został wprawdzie wybrany naczelnikiem państwa, jednak, gdy stosunki pomysłnie się ułożą odda rządy Karolowi, gdyż naród węgierski domaga się restytucji monarchji.

### Ostrzeliwanie bandyty w Rudanecz pod Lwowem.



Rycina ta, sporządzona wedle zdjęcia fotograficznego, przedstawia walkę posterunkowych z Jaryczowa i Żółtaniec z głośnym bandytą Fedkiem Podhajnym, który dokonywał napadów rabunkowych. Obalenie bandyty trwało prawie 24 godzin, po upływie których wreszcie strzelający ze strychu Podhajny został ugodzony kulą jednego z posterunkowych tak, że poniósł on śmierć na miejscu.

### BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA WARSZAWA—TRYJEST.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Towarzystwo okrętowe włoskie zwróciło się do konsula polskiego w Tryjeście z propozycją, aby Polska wzięła udział w układzie kolejowym, zawartym między kolejami włosko-austriackimi. Chodzi o bezpośrednią komunikację Warszawy z Tryjestem, co przyniosłoby udogodnienie dla emi-

grantów udających się do Ameryki. O ile wiadomo zarówno rząd polski, jak austriacki przychylnie odnoszą się do tej sprawy. Prawdopodobnie zapadną w związku z tem w niedługim czasie definitywne postanowienia.

### P. OBOLEŃSKI USTĘPUJE?

Warszawa. (AW.) „Gazeta Poranna“ notuje pogłoskę zamieszczoną w prasie żargonowej, że poseł sowiecki w Warszawie p. Oboleński ustępuje ze swego stanowiska w związku z procesem arc. Cieplaka.

### LENIN ŻYĆ MOŻE JESZCZE DŁUGO!

Londyn. (PAT.) Tel. Comp. Times“ donoszą z Rygi, że obaj specjaliści, którzy leczyli Lenina dr. Strumpel i dr. Ronne powrócili z Moskwy. Oświadczyli oni, że Lenin jest chory na nieuleczalny paraliż, że jednak może żyć jeszcze dłuższy czas.

# Na drodze do stabilizacji waluty.

## Min. skarbu spodziewa się wkrótce zniknięcia inflacji.

Warszawa. (AW.) W ostatnim numerze „Dziennika Ustaw“ wydrukowana została **ustawa o podatku dochodowym**. Ustawa o podatku przemysłowym, uchwalona przez Sejm pozostaje jeszcze w Senacie. Spodziewać się należy, że jeszcze w tym miesiącu będzie zatwierdzona. Ustawa o podatku gruntowym znajduje się jeszcze w podkomisji sejmowej. Ostatnio wpłynęły projekty ustaw o podatku od kapitałów i rent. Wszystkie te projekty a przedewszystkiem ustawa o podatku gruntowym w wypadku ich pełnego uchwalenia zaznaczają niewątpliwie swój pełny skutek na budżecie państwowym, co pozwoli min. skarbu na **zaprzestanie drukowania biletów skarbowych i przyczyni się wreszcie do stabilizacji waluty.**

### DALSZE 10 BANKÓW DEWIZOWYCH.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poranna“ dowiaduje się, że z licznych banków, które wystosowały podanie o pozwolenie na handel dewizami ministerstwo skarbu udzieli takiego **pozwolenia jedynie jeszcze 10-ciu bankom.**

### WALUTY OBCE DLA PRZEMYSŁU.

Warszawa. Tel. wł. (m). Do Łodzi udał się dyrektor departamentu kredytowego min. skarbu, w związku z zarządzeniami min. skarbu, zmierzającymi do ustalenia polityki rządu w sprawie stałego zapotrzebowania w kraju walut obcych, które otrzymują z zagranicy za wywiezione towary na fabrykanci. Z Łodzi udaje się delegat minist. skarbu do Bielska na Śląsk i do innych centrów przemysłowych.

### PIERWSZA EMISJA BONÓW ZŁOTOWYCH POKRYTA.

Warszawa. (AW.) Pierwsza emisja złotych bonów skarbowych — wydana w ilości 10 milionów złotych została już pokryta z nadwyżką, co dowodzi o poprawie sytuacji skarbu państwa. W najbliższym czasie ukaże się druga emisja bonów złotych. Według przewidywań budżetowych na pierwszy kwartał roku b. uzyskano z projektowanych na 30 miliardów marek podatków bezpośrednich w pierwszych 2 miesiącach 28 miliardów marek, a więc tak znaczne pokrycie, że wszelkie zarzuty, co do sprężystości aparatu skarbowego muszą temsamem umilknąć.

# Germanofilska propaganda w Anglii

Lwów, 7. kwietnia.

Partia pracy czyli t. zw. Labour Party jest od lat dziesiątek najmniejszą partią polityczną w Anglii. Każdy rząd uczy się z Labour Party i z nią żyć musi w zgodzie. Lloyd George ustąpić musiał z chwili, gdy stracił zaufanie tej wpływowej partii politycznej. Dziwnym zbiegiem okoliczności znajdują Niemcy bardzo często poparcie przywódców Labour Party. Zawsze znajdzie się jakiś przewodni tej partii broniący interesów Niemiec. Tak jest i dzisiaj. W czasie, gdy konflikt francusko-niemiecki o Zagłębie dochodzi do punktu kulminacyjnego, gdy nietylko w Paryżu ale w całej Francji niema patriotów, którzy nie byłby tego zdania, że akcja francuska w Zagłębiu skończyć się musi upokorzeniem Niemiec, prowadzi przewodca Labour Party

mister Lawrence zagranicą propagandę na korzyść Niemców, wbrew żywotnym interesom francuskim. Z początkiem bieżącego miesiąca zjechał Lawrence do Wiednia i wygłosił tam na zgromadzeniu robotników wielką mowę polityczną, w której zaznaczył, że w Anglii szerzy się obecnie poważny ruch przeciw Francji, a za popieszczeniem z pomocą Niemcom. Ruch ten walczy pod hasłem gruntownej rewizji traktatów pokojowych. Co do konfliktu o Zagłębie zaznaczył Lawrence, że ogromna większość narodu angielskiego akcję tę potępia, bombardując, że nie może ona wyjść na korzyść Francji. Od chwili wkrócenia Francuzów do Zagłębia nie uzyskali Francuzi od Niemiec ani jednego tysiąca franków w gotówce i ani jednego wagonu węgla niemieckiego. Millardy wydają natomiast Francja na cele okupacyjne, a kwot tych nigdy już nie zobaczy. Całą politykę Poincarego nazywa Lawrence fałszywą i niezgodną z istotnymi interesami Francji.

Nie ulega wątpliwości, że Lawrence nie przemawia nietylko imieniem całego narodu angielskiego, lecz nawet imieniem swego stronnictwa, gdyż wiadomem jest, że silny odłam tegoż w konflikcie o Zagłębie stoi niezłomnie po stronie Francji. Mimo to jednak propaganda p. Lawrence ma doniosłe znaczenie, gdyż naród niemiecki uważa go jako przedstawiciela opinii angielskiej, a propaganda jego zachęca Niemców do dalszego oporu na terenie Zagłębia.

Mister Lawrence jest niewątpliwie agitator, kupionym przez rząd niemiecki za drogie pieniądze. Po pobycie swym we Wiedniu ma on zamiar wyjechać do Berlina, Monachium i Drezna, aby i w głównych miastach niemieckich wygłaszać mowy, mające podtrzymać Niemców na duchu i dodać im odwagi do dalszej walki o Zagłębie. Po powrocie do Anglii rozpocznie może Lawrence dalszą agitację w swą ojczyznę za Niemcami, a gdyby mu udało się tylko zjednać dla Niemiec całe swoje stronnictwo, znalazłaby się Francja nagle w sytuacji wcale nie pożądanej. Niemcy umiemy sobie radzić w każdej sprawie. Dr. Jeleń.

## „Zamaskowane ultimatum“ Anglii do Niemiec.

### O utworzenie republiki nadreńskiej.

Warszawa. (Tel. wł.) (m). Cała prasa niemiecka zajmuje się **sensacyjnym artykułem „Daily Telegraph“** — zawierającym projekt uregulowania problemu francusko-niemieckiego przez stworzenie republiki nadreńskiej jako państwa związkowego Rzeszy pod kontrolą Ligi Narodów. Prasa niemiecka komentuje artykuł „Daily Telegraph“ jako zamaskowa-

ne ultimatum Anglii pod adresem Niemiec.

„Berl. Tagbl.“ pisze, że projekt „Daily Telegraph“ nie będzie do przyjęcia, gdyż jest naruszeniem niemieckiej suwerenności i w gruncie rzeczy byłby zamaskowaną aneksją Nadrenji na korzyść Francji.

### KAŻDY URZĘDNIK MOŻE BYĆ USUNIĘTY.

Warszawa. Tel. wł. (m) Najwyższy trybunał administracyjny ogłosił wyrok w sprawie byłego dyrektora departamentu spraw wewnętrznych p. Urbanowicza, mocą którego skarga p. Urbanowicza na opinię min. spraw wewnętrznych w sprawie usunięcia go ze stanowiska została (bez skutku) tak z powodów formalnych, jak i merytorycznych. Trybunał administracyjny stanął bowiem na stanowisku, że wedle pragmatyki urzędniczej **każdy urzędnik od 4 klasy począwszy w dół, aż do stabilizacji, może być każdej chwili usunięty.**

### LATAJACY PREZYDENT MINISTERÓW.

Monachium. (PAT.) Bawarski prezydent ministrów w towarzystwie ministra finansów i handlu opuścił dziś Monachium udając się samolotem do Wiednia. Wyjazd ten stoi w związku z toczącymi się we Wiedniu już od dłuższego czasu rokowaniami mającymi na celu utworzenie wielkiej południowo-europejskiej komunikacji lotniczej na linii Marsylja-Genewa, Zurych-Monachium, Wiedeń-Budapeszt-Bukareszt, ewentualnie Konstantynopol.

## Senzacyjny proces szajki szpiegowskiej.

### DOKTOR NA ŁAWIE OSKARŻONYCH. — PREMIER SIKORSKI I GEN. MUŚNICKI ŚWIADKAMI.

Warszawa. Tel. wł. (m) Dzisiaj rozpoczął się w Warszawie **sensacyjny proces szpiegowski**. Na ławie oskarżonych zasiadła cała grupa komunistów. Powszechną uwagę zwracał znany doktor Mieczysław Skrudlik. W charakterze świadków przesłuchani będą: premier Sikorski, jako były szef sztabu generalnego gen. Dowbor Muśnicki, gen. Wroczyński, ppulk. Wyrostek, oficerowie misji francuskiej Lavelle i Marinot i inni.

Po odbytej naradzie postanowiono prowadzić **rozprawę przy drzwiach zamkniętych**, a to ze względu na konieczność poruszenia na rozprawie rozmaitych kwestii natury konfidenckalnej, połączonej ze sprawą organizacji ochrony przed wywiadami nieprzyjacielskimi.

Poszczególne epizody tej głośnej sprawy odbyły się już swego czasu

### RADNI WARSZAWY NIE CHCĄ OBRADOWAĆ Z TOEPLITZEM.

Warszawa. Tel. wł. (m) Wczorajsza manifestacja znalazła również echo wśród stronnictw rady miejskiej. Na posiedzeniu jednej z komisji Rady miejskiej grupa radnych prawicowych oświadczyła, że **nie może brać udziału w posiedzeniu wspólnie z Toeplitzem**. Ponieważ Toeplitz nie chciał opuścić sali, posiedzenie zostało przerwane i zawieszono.

szerokim echem nietylko na ławach prasy, ale także w Sejmie, gdzie były tematem obszernych debat. Zarzuty skierowane przeciw oskarżonym streszczają się w twierdzeniu, iż byli **agentami państw obcych**, mających na celu zbieranie wiadomości dotyczących bezpieczeństwa państwa i informacji dotyczących sił zbrojnych Polski.

## Amerykańska misja ekonom. w Polsce.

Warszawa. (PAT.) Podczas śniadania wydanego 6. bm. dla ekonomicznej delegacji amerykańskiej przez polsko-amerykańską Izbę handlową w Warszawie, wygłosił pos. Gibson przemówienie, w którym m. i. powiedział:

Chcę wypowiedzieć parę słów do moich współobywateli, członków delegacji. Powiem tak, jak się mówi w Ameryce: **Jesteśmy tu szczęśliwi i weseli**. Cztery lata temu, gdy przybyliśmy do Polski, zastaliśmy kraj zniszczony i wygłodzony. Kraj był zniszczony przez wojnę, a przemysł zdestruowany przez Niemców i Rosjan z taką precyzją, do jakiej Rosjanie i Niemcy są zdolni.

Powoli z zapałem, właściwym ludziom, mającym może mało doświadczenia, ale dużo zaparcia się,

pracy i dobrej woli oraz patriotyzmu, ustawili Polacy granice, których strzegą dziś nie armie, lecz polskie władze administracyjne i celne. Polska wylątkowo **szybkim krokiem dochodzi do rozkwitu**, który dziś my tu wszyscy stale przebywający stwierdzamy. Żałuję bardzo, że nie przyjechałście tutaj na miesiąc, a na dni kilka, lecz mam nadzieję, że będziecie mogli sami stwierdzić i powiedzieć w Stanach Zj. po powrocie, co się tu zrobiło i robi, co jest do zrobienia i dlaczego, patrząc w przyszłość, jesteśmy tu **szczęśliwi i weseli**.

W godzinach popołudniowych delegacja zwiedziła miasto i jego zabytki, wieczorem zaś podjęta została objazdem, wydanym w poselstwie amerykańskim przez pos. Gibsona. Następnie odbył się raut.

# Skazawszy polskich kapłanów, zabierają się do swoich.

## Proces patriarchy Tichona i biskupów sowieckich.

### Nowy epizod walki z religią.

Warszawa. (AW.) Jak już donosiśmy dnia 11. bm. odbędzie się przed Sądem najwyższym proces patriarchy Tichona i najbliższych jego współpracowników Nikandra, b. zarządcy synodu Gurjewa i biskupa nowogrodzkiego Artymia, którzy są oskarżeni o utrzymywanie stosunków z obcymi państwami, robotę kontrrewolucyjną przeciw ustrojowi sowieckiemu, sprzeciwianie się dekretem władzy czerwonej, wykorzystywanie zabobonów reli-

gijnych dla poruszenia wiernych przeciw rządowi itp.

Prasa sowiecka przypomina, że Tichon był zaciętym przeciwnikiem władzy sowieckiej, a rząd nazywał go „rozbójnikiem, grabieżcą itd. Dzienniki sowieckie zarzucają mu podobnie jak arcyb. Cieplakowi, opór przeciw wydawaniu kosztowności kościelnych, następnie, że Tichon utrzymywał łączność z duchowieństwem, będącym na utrzymaniu „Białych Wojsk“ i biskupa z Can-

terbury. Proces rozpoczął się w tej samej sali, w której zasądzono arc. Cieplaka i towarzyszy, prezesem sądu jest Gałkin, oskarża Krytenko. Obrony podjęli się cisami „dygnitarze“, co i w procesie arcyb. Cieplaka. Jak widać, rozpoczyna się ta sama komedia, co poprzednio. O wyroku nie można mieć najmniejszej wątpliwości. O życiu rozstrzygają ci sami mordercy — nastąpiła tylko zmiana w miejsce księży katolickich — papi prawosławni.

dnem i nocą straż przy budynku. Dopiero przed kilku dniami zdołano przy pomocy wojska i policji ująć ks. Faroną i kilkunastu opornych włóścian, którzy za opór władzy odpowiedzą wkrótce przed sądem karnym w Krakowie.

Niektóre żądane sensacji pisma podały to zajście w formie jakiegoś niemywałego „obleżenia“ z całym szeregiem wstrząsających szczegółów. Nie omieszkały tego skwapliwie powtórzyć i pisma niemieckie, które dla większego efektu podały, że działo się to w gminie „Wischnitz in Oberschlesien“.

### O WOJEWÓDZTWO KALISKIE.

Warszawa. (AW.) „Przebieg Wiecz.“ donosi: W związku z projektem nowego podziału administracyjnego Rzeczypospolitej rada miasta Kalisza rozpoczęła kroki o powołanie z powrotem do życia województwa Kaliskiego. Starania swe motywuje względami geograficznymi, kulturalnymi i politycznymi.

### SPRAWOZDANIE P. ANUSZA.

Warszawa. Tel. wł. (m) Dziś premier Sikorski przyjął komisarza rządu m. Warszawy p. Anusza, który złożył mu sprawozdanie o przebiegu wczorajszych ekscesów.

## Rząd polski wobec zamordowania ks. Butkiewicza.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Poranny“ donosi, że wczoraj prezes ministrów Sikorski odbył konferencję z min. spraw zagran. Skrzyńskim w sprawie stanowiska rządu polskiego

wobec ostatniej noty sowieców, oraz w sprawie egzekucji dokonanej w Moskwie na prałacie Butkiewiczu. — Decyzji rządu w tej sprawie należy się spodziewać dziś.

## Wisnicz in Oberschlesien.

OBLEŻENIE WIKAREGO W WIŚNICZU PRZENIOSŁA PRASA NIEM. NA G. ŚLASK.

(+) Od kilku dni w prasie polskiej głośna jest sprawa wikarego w Wiśniczu ks. Faroną, który wbrew rozkazom władzy kościelnej nie mógł ustąpić z plebanji, ponieważ przywiązani parafianie wprost nie chcieli go puścić, sprawiając

## Na mord odpowie Stolica św. dziełem miłosierdzia.

### KATOLICYZM W ROSJI PODTRZYMUJE KSIĘŻA POLSCY.

Rzym. (PAT.) Ostatnie szczegóły śmierci prałata Butkiewicza wywołały przynębiające wrażenie. Nie mniej przeto stolica święta będzie w dalszym ciągu prowadzić dzieło pomocy dla nawiedzonych głodem ludności, w przekonaniu, że to jest najlepsza odpowiedź na postępowanie trybunału rewolucyjnego.

domości, potwierdzającej wykonanie wyroku śmierci na ks. Butkiewiczu cała prasa dała wyraz swemu oburzeniu z powodu tej zbrodni i wystąpiła gwałtownie przeciw rządowi sowieców. Dzienniki podkreślają w poświęconych tej sprawie artykułach, że katolicyzm w Rosji podtrzymywany jest wyłącznie przez księży polskich.

Rzym. (PAT.) Po nadejściu wia-

## I bracia Hoffmann zemścili się na Francji.

### Naciągali francuskie firmy na 770 tys. franków.

(p.) Dwaj bracia Hoffmann Karol i Henryk, jako dobrzy patrioci niemieccy, uważali sobie za obowiązek patriotyczny szkolenie Francji. Miło swojej młodości — jeden z nich bowiem liczył 23, a drugi dopiero 21 lat życia — umieli uknuć odpowiedni plan.

Ta odpowiedź zdemaskowała oszustów, którzy zostali aresztowani w chwili, kiedy już byli zupełnie przygotowani do wyjazdu.

## 40-wiekowe piwo.

Pierwsi zaczęli przyrządzać piwo Egipcjanie na 20 wieków przed narodzieniem Chrystusa. Piwo to nosiło wtedy miano napoju peluzyjskiego — od miasta Peluzji — stolicy piwnej. Z Egiptu przeszło piwo do Grecji, a stąd do Włoch, Francji, Hiszpanji i Niemiec.

## Polsce potrzeba — nowych dróg.

### MUSIMY NIEZWŁOCZNIE ZBUDOWAĆ 60 TYSIĘCY KLM. DRÓG.

Oplakany stan dróg w Polsce otrzymanych przez nas w spuściznie po zaborcach, szczególnie zaś — Rosji, każe nam zwrócić baczną uwagę na te dziedziny gospodarki państwowej, mającej dla kraju niezmiernie ważne ekonomiczne i strategiczne znaczenie.

Jak wynika z danych zgromadzonych przez departament drogowy ministerjum robót publicznych, na 1 kilometr kwadratowy terenu w b. zaborze pruskim przypada 299 metr. dróg, w b. Galicji — 106 m., w Kongresówce — 84 m., w woj. nowogrodzkiem, poleskiem i wołyńskim — 17 m., w ziemi wileńskiej — 7 m.

Oczywiście przy porównaniu z państwami Zachodu, gdzie na 1 kilometr terenu, przypada po 300, 400 m. i więcej dróg, Polskę czeka jeszcze konieczność wytrwałej i intensywnej pracy w tym kierunku.

Na terenie Rzpltej zarejestrowano

ogółem około 44 tys. klm. dróg bitych.

Z tego jednak około 14 tys. klm. jest w chwili obecnej zupełnie zniszczonych wskutek działań wojennych i zbyt małych nakładów inwestycyjnych i reparacyjnych. Również uległa zniszczeniu znaczna część mostów.

Musimy więc w najbliższym czasie koniecznie zbudować około 60 tys. klm. dróg.

Nadmienić wypada, że działalność min. robót publ. ma polegać głównie na intensywnej naprawie i konserwacji dróg, odbudowie mostów, oraz budowie dróg na terenach, najbardziej dotychczas ich pozbawionych, tj. kresów wschodnich, wreszcie — pomoc samorządom w zamierzeniach drogowych, do czego jednak konieczne jest ułatwienie wyrobienia dla samorządów kredytów państwowych na ten cel. Troska o to stanowi jedno z zadań objętych programem prac min. robót publicznych.

## Policjant 3 strzałami zamordował żonę.

### STRASZNE SKUTKI POD NIECENIA ALKOHOLEWEGO.

Warszawa. Tel. wł. (m) Na ulicy Górnej w Warszawie zdarzył się dziś w nocy wypadek zabójstwa, którego dopuścił się policjant Ignacy Zareba na swej żonie Stanisławie. Zareba był z żoną na wizycie u znajomych, z której wrócił w stanie podnieconym. W pół godziny potem głośne trzy strzały obudziły

sąsiadów. W korytarzu 4 piętra spostrzeżono chwiejącego się na nogach Zarebę z rewolwerem w ręku. W pokoju leżała żona z 3 kulami w piersiach, z których jedna przeszła serce, powodując natychmiastową śmierć. Zarebę aresztowano.

Ci obiecujący młodzieńcy potrafili wystarać się o szereg poleceń z najbardziej zaufanymi godnymi sfer, jakoteż zdobyć jak najdokładniejsze informacje o praktykowanym przez wielkie firmy francuskie sposobie prowadzenia transakcji handlowych, poczem założyli w Strasburgu wielkie biuro eksportu i importu.

Dla nadania sobie tem większych pozorów solidności, założyli też conta czekowe w kilku bankach strasburskich, które jednakowoż miały minimalny podkład.

Po takich przygotowaniach dom braci Hoffmann poczynił bardzo znaczne zamówienia w pierwszorzędnym firmach paryskich, szczególnie w dziale metalowym, a referencje przedstawione przez nich były tak wzбудzające zaufanie, że żaden z dostawców nie zważał się z ekspedycją towaru, które jednak bracia Hoffmann polecali kierować nie do Strasburga, ale do Sierck, tuż na granicy niemieckiej, skąd naturalnie przesyłali towar natychmiast do Niemiec.

Dostawy te, za które jednak Dom Braci Hoffmann nigdy nie przysyłał wyrównania, dosięgły niemałej sumy 770.000 franków. Wtedy oszuści uznali, że czas już zakończyć farsę i chcieli uciec do Niemiec. Celem zabezpieczenia sobie spokojnej ucieczki wysłali naraz aż 46 telegramów do wierzycieli zawiadomieniem, że w przeciągu tygodnia pełnomocnik firmy przybędzie osobiście dla uregulowania rachunków.

Dla wzbudzenia większego zaufania wierzycieli przeholował jednak sprawę, wysyłając nadto do kilku firm czeki na banki strasburskie na ewentualne częściowe pokrycie swych zobowiązań, nie spodziewając się, że która z firm skorzysta skwapliwie z przesłanego czeku... I to ich zgubiło.

Dwa domy handlowe francuskie bowiem przesyłały niezwłocznie otrzymane czeki do banku w Strasburgu, skąd otrzymały telegraficzną odpowiedź, że depozyciści posiadali w tym banku tylko 4.000 franków, a i te zostały podjęte.

## ZADAJCIE BEZPŁATNIE

Prześlijcie nam kartkę pocztową ze swym adresem, a w zamian otrzymacie **ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE** ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwintych wyrobów sukiennych i manufaktury niezbędnych w każdym domu. W ten sposób zapoznacie się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnych fabryk i towarzystw akcyjnych i przekonacie się, jaka ożbrzydła różnica jest między naszymi cenami fabrycznymi a cenami w waszej miejscowości. — Adresujcie:

**FIRMA HANDLOWA  
BERSZTEIN i Sp.  
BIAŁYSTOK,**

Składy fabryczne 8960

### PODZIĘKOWANIE!

Poczuwam się do miłego obowiązku podziękować W. Panu inż. Bazylemu Ryżewskiemu we Lwowie, ul. Pełczyńska 22, za staranne sporządzenie planów i kierownictwo budowy gorzelni i rafinerji w majątku moim w Zalesiu powiat Czortków, która dzięki sumiennej i gorliwej pracy p. inż. Ryżewskiego w krótkim czasie ku memu najzupełniejszemu zadowoleniu zbudowaną i uruchomioną została.

2649  
Józef Feldschlitz.

# Nowe horyzonty stosunków handl. z Francją.

## Doniosłe znaczenie wizyty polskiej misji ekonomicznej.

### Z wrażeń uczestnika misji, prezesa M. Turskiego.

**SERDECZNE PRZYJĘCIE. — ZWIEDZANIE CENTRÓW PRZEMYSŁU. — WIZYTA U PREZ. POINCARÉGO I MILLERANDA. — POPULARNOŚĆ LWOWA WE FRANCJI. — LWÓW UWAŻAJA FRANCUZI ZA JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH CENTRÓW HANDLOWYCH.**

(ch.) Z inicjatywy min. przemysłu i handlu wysłana została przez min. spraw zagranicznych ekonomiczna misja polska do Francji w składzie następującym: pp. Chrzanowski, Garbiński, Grabianowski, prezes Targów Wschodnich p. Turski, p. Łęcki, Wartalski, p. Komorowski, p. Jankowski, p. Zaglenczyński, p. Szampajer pod przewodnictwem minist. Targowskiego. Na zaproszenie rządu francuskiego misja wyjechała do Francji z rewizytą za tamtegoroczną wizytę misji ekonomicznej francuskiej w Polsce. Celem wyjazdu poza czysto ogólną przyczyną rewizyty było zwiedzenie centrum przemysłu i handlu francuskiego i zetknięcie się bezpośrednio z tamtejszymi sferami gospodarczymi, mające na celu zbliżenie gospodarcze, któreby poszły dalej poza zbliżeniem politycznym. Misja wyjechała dnia 7. marca z Warszawy przez Berlin, Szwajcarię do Lyonu, i tam bawiła na targach lyońskich, gdzie skonstatowała ogromne zainteresowanie się sfer przemysłowo-handlowych targami lwowskimi i zapoczątkowanie komitetu mającego na celu zorganizowanie obrotu targów wschodnich przez przemysł francuski, zwłaszcza jedwabniczy.

Działalność misji we Francji była bardzo pracowita. Zajęte były dni od rana do wieczora. Z drugiej jednak strony miała i misja chwili rozrywki i tak w Lyonie urządzono na jej cześć wielki bal, tzw. Fête de soir — gdzie manekiny paryskie z pracowni wielkich krawców paryskich pokazywały najnowsze modele mód.

Również nadmienić wypada, że prasa francuska z ogromnym entuzjazmem przyjmowała wycieczkę. Zarówno w prasie paryskiej jak i prowincjonalnej przez cały czas pobytu wycieczki pojawiały się o niej codziennie wyczerpujące biuletyny, zaopatrzone oczywiście w moc ilustracji i fotografii.

Po 2-dniowym pobycie w Lyonie wyjechała misja do Paryża, gdzie wzięła udział w całym szeregu konferencji, które odbywały się czy to w pojedynczych organizacjach, jak Chambre de Conseil d'Export commercial, czy też w Izbie handlowej paryskiej, w Izbie polsko-francuskiej. U ministra przemysłu i handlu i ministra skarbu przeprowadzono wyczerpujące dyskusje na temat wymiany towarów pomiędzy Polską a Francją. Dyskusje te niezmiernie interesujące, wyjaśniły cały szereg kwestii, które dziś jeszcze utrudniają wzajemne stosunki dwóch krajów i przypuszczać należy, że wobec tego sfery decydujące bardzo się tą sprawą zainteresują.

Misja została przyjęta przez prezydenta Rzeczypospolitej p. Milleranda w pałacu Elizejskim i przez prezydenta Rady ministrów p. Poincarégo. Znać należy, że misja bawiła u Poincarégo w parę godzin po podpisaniu traktatu o uznaniu granic wschodnich Polski. P. Poincaré serdecznie gratulował Polakom tego sukcesu, a reprezentanci Kresów wschodnich dziękowali p. Poincarému pod wrażeniem tego dziejowego

faktu. Nadmienić należy również, że p. Poincaré tak zazwyczaj sztywny i zimny był wobec misji polskiej ogromnie serdeczny, tak iż zwróciło to uwagę przede wszystkim jego otoczenia. Przy tej sposobności wspomnieć wypada, że Poincaré bardzo się interesował całym programem pobytu misji we Francji i przy jego współdziałaniu cały ten program został wypracowany.

Z Paryża wyjechała misja do Roubaix, gdzie zetknęła się bezpośrednio z robotnikami polskimi, zajętymi przy tamtejszych kopalniach. Z zadowoleniem stwierdziła misja, że robotnicy ci żyją w warunkach bardzo dobrych, że rząd francuski dba o ich potrzeby materialne i kulturalne, tak, że należy stwierdzić, że robotnik polski zadowolony jest z

pobytu we Francji.

W Lille, które leży jak wiadomo, na samym pasie frontowym z czasów wielkiej wojny zwróciła uwagę misji niezmiernie zapobiegliwa praca francuska nad odbudową zniszczonych okolic. Praca ta przy współdziałaniu rządu i inicjatywy prywatnej wydała do tej pory świetne rezultaty, albowiem wiele z okolic kompletnie zniszczonych doprowadziła do pierwotnego stanu.

Wróciwszy z Lille do Paryża wyjechała misja do Havru portu dla Polski również bardzo ważnego, — gdyż odbywa się w nim wymiana towarów między Gdańskiem a Francją.

W Havrze była misja specjalnie gorąco przyjmowana przez tamtejszych mieszkańców. Całe miasto

ozdobione było polskimi flagami. Nawet obce konsulaty wywiesiły flagi. Z Havru wyjechała wycieczka do Rouen, gdzie zwiedziła fabryki tekstylne i przedsiębiorstwa bawełny. Poza to odbyła cały szereg ważnych konferencji w tamtejszej Izbie handlowej. Z kolei zwiedzono słynną fabrykę w Creuzot Schneidera i Comp., która daje pojęcie o potęgze przemysłu metalowego francuskiego. Z Creuzot wyjechała do Dijon i tam nastąpiło rozwiązanie misji. Część uczestników wróciła stamtąd do kraju, część inna zaś została we Francji.

Ogólny wynik tak praktyczny, jak i moralny pobytu misji polskiej we Francji uważać należy za bardzo dla Polski korzystny. Bezpośrednie zetknięcie się nie tylko z organizacjami, ale także z pojedynczymi ludźmi doprowadzić musi bez kwestii do tego ważnego dla nas zbliżenia z rynkami zachodnio-europejskimi, a zwłaszcza z rynkiem francuskim, dla nas tak pod względem importu, jak i eksportu bardzo ważnym. Znać trzeba, że sojusz z Polską jest we Francji niezmiernie popularny, tak, że nawet w najniższych sferach pamiętają dawne nasze wspólne walki przeciw temu samemu wrogowi, a na każdym kroku spotyka się wspomnienia z czasów napoleońskich; przyjazne zbliżenie do Polski jest dziś we Francji potrzebą nie tylko serc i sentymentów, ale potrzebą wprost codziennego życia.

Znać trzeba, że dzięki Targom wschodnim Lwów znany jest dobrze we Francji. W najmniejszych centrach mówią o Lwowie jako miejscu „Foir de Lwów“, interesują się coraz bardziej tem miastem jako oknem wypadowym na wschód. Specjalnie dla Lwowa pobyt misji we Francji powinien mieć także znaczenie poważne, gdyż mimo to nawet w dyskusjach na temat ekspansji handlowej francusko-polskiej do Rosji, Lwów był zawsze wysuwany jako placówka w tym kierunku bardzo ważna. Zarówno znany propagator idei gospodarczej współpracy z Rosją p. Herriot, jak cały szereg innych ludzi kierujących obecną Francją wyrażają się w tym kierunku z największym optymizmem.

W końcu nadmienić wypada o jednej z najpoważniejszych chwil, jakie misja przeżyła w czasie swego pobytu we Francji. Było nią złożenie wienca na grobie ułanego żołnierza. Uroczystość ta odbyła się pod łukiem tryumfalnym na polach Elizejskich.

W piękny ranek niedzielny zebrały się tłumy ludzi, którzy uczestniczyli w tym akcie uważanym przez Francuzów za hołd składany bohaterom francuskim w czasie wielkiej wojny. Akt złożenia wienca odbywał się wedle przepisane ceremoniału w zupełnie sobie właściwy sposób. Jest chwila, kiedy delegacja składa wieniec, tysiączne tłumy zebrane na polach zdefiniują kompletnie, poczem następuje 5-minutowa chwila uroczysta bezwzględnej skupienia i ciszy. Jest to moment niezwykle podniosły. Cisza, jaka w chwili tej panuje, działa niezwykle na zebranych, którzy uprzytamniają sobie ogrom poświęcenia, któremu ci skromni bohaterzy zapewniłi spokojny byt państwowemu i całemu narodowi.

## Fakuszywe 50-tysięczki na prowincji.

(—) Śledztwo w sprawie wylapanych we Lwowie fałszyfków 50-tysięczek zatacza coraz szersze kręgi. Obecnie wszelkie usiłowania idą w kierunku wyśledzenia fabryki fałszyfków. Z dotychczasowego śledztwa wynika, że centrala fabryki tych fałszyfków znajduje się w Wiedniu, a niedawno wytropiona tam szajka fałszerzy 10-tysięczek stoi w jak najściślejszym związku z fałszerzami 50-tysięczek. Banknoty szmuglowano do Polski przez Bogumia w walizkach o podwójnym dnie.

W posiadaniu lwowskiej policji znajduje się już przeszło 200 fałszywych

banknotów, z których pokaźną część złożyły lwowskie firmy i osoby prywatne, które fałszyfkaty rozpoznały.

Przed kilku dniami przyłapano w Równem pewnego osobnika, który miał kilkaset sztuk fałszyfków, aby niemi zasypać tamtejsze okolice. Również ostatnio nadeszły wiadomości o pojawieniu się fałszyfków w Dunajowie i Sądowej Wiszni, gdzie u Dawida Rolnika zakwestjonowano fałszywych 50-tysięczek na 4 i pół miliona mkp. Ponieważ Rolnik ukrywa się, aresztowano jego żonę Rozę. Do Sądowej Wiszni wyjechał z tut. urzędu śledczego wyw. Malawski.

## Awantura straganiarzy z rekrutami w Uhnowie.

(—) Przed kilku dniami odbywał się pobór rekruta w Uhnowie. Do poboru tego zjawili się ze wsi Staje między innymi: Michał, Józef i Iwan Zawrotnikowie, Filip Dżuman i Józef Legeryński.

Po skończonym przeglądzie wstąpili oni do karczmy w Uhnowie, a przechodząc następnie przez rynek w stanie podchmielonym, jeden z nich porwał pudełko pasty do obuwia z żydowskiego straganu i począł uciekać. Na to zerwało się siedzących za straganami kilku handlarzy z Hermanem Herzem na czele, którzy rzucili się na poborowych, przyczem Herz porwał drąg żelazny i ugodził nim Michała Zawrotnika w głowę.

Wkrótce zebrał się tłum, dochodzący do 2.000 ludzi, który przybrał wobec straganiarzy groźną postać. Policja, widząc na co się zarosi, usiłowała izolować rekrutów od reszty tłumy, co się też jej z trudem udało.

Mimo to tłum pragnął koniecznie wydobyć z poza kordonu policyjnego poborowych, ażeby pod ich przywództwem zemścić się na straganiarzach. Dzięki jedynie przytomności policji udało się tłum uspokoić i nie dopuścić do dalszych ekscesów.

Po zaprowadzeniu porządku i spokoju policja z pośród awanturujących się straganiarzy aresztowała Hermana Herza, Arona Grossmana, Arona Fischlera i Jakóba Lamperta.

**NIE KUPUJ OBUWIA**  
póki nie oglądniesz wystawy  
Magazynu **„MIKADO“**  
Obuwia **„MIKADO“**  
20 Akademicka 20,  
gdzie P. T. urzędnicy i urzędnicy otrzymują 5 proc. zniżkę z konkurencyjnych cen wystawowych. 9029

## — LUCREZIA BORGIA —

Arcydzieło WIKTORA HUGO odzwierciedlające wielkie napiętności i jeszcze większe zbrodnie: Reżyserja Ryszarda Oswald. Główne role kreują: Liana Ha'd — Albert Bassermann — Paweł Wegener — Lidja Salmonowa — Katarzyna Oswald — Alfons Fryland — Henryk George — Tytus Lubieński.

Premiera w niedzielę 8 bm. w MARYSIENCE i KOPEPNIKU.

# Tajemnice gospodarki Teatru miejsk. we Lwowie

## Do albumu komisji teatralnej.

(d) Mając na względzie dobro i rozwój trzech teatrów miejskich we Lwowie, nie wahał się swego czasu wykazać w szeregu artykułów, że gospodarka w teatrze miejskim nie idzie torami, które zdają do utrwalenia bytu tych trzech placówek kulturalnych na Wschodzie.

Nie poruszamy zupełnie spraw i błędów, popełnianych w wielu wypadkach przez Dyрекcję teatru, bo lepiej operować jest faktami, które zarówno dla samej Dyrekcji, jak i dla opinii publicznej, są najbardziej wymowne.

Przed kilku dniami Dyrekcja teatru między komunikatami rozesała do wszystkich redakcji także notatkę reklamową, która, gdyby nie zniknęła się pod kopertą Teatrów miejskich we Lwowie, wydawać by się musiała jako pochodząca ze źródła konkurencji.

Notatka ta brzmi:

„Halina Bilńska-Czarnowska, świetna artystka naszej sceny, której doskonale kreacje w szeregu sztuk, pamiętają bywalcy teatralni, występuje obecnie gościnnie w miastach Małopolski Wschodniej w otoczeniu teatru Cudnowskiego. Pozyskanie tak pierwszorzędnej siły przyczyni się niewątpliwie do dużych sukcesów tego teatru na prowincji. Bilńska-Czarnowska gra główną rolę w „Samsonie i Dalil” Swena Langego.“

Redakcja „Gazety Porannej“ notatki powyższej nie umieściła, a to z następujących powodów.

Następuje bowiem pytanie: Czy dyrekcja teatrów miejskich w ogóle uprawniona była do rozsyłania takiego komunikatu, reklamującego jakąś „szmire“ teatralną?

Zanim padnie odpowiedź, należy zwrócić uwagę czytelników na fakt taki.

Przed świętami zjechała do Lwowa trupa operetki krakowskiej z bardzo dobrym artystą operetkowym p. Winiarskiewiczem i w 4 przedstawieniach w sali teatrzyku „UI“ chciała zaprezentować nieznaną we Lwowie operetkę „Odmłodzony Adolar“ i „Baron Kinel“.

Władze rządowe, powołane do czuwania nad teatrami, wychodząc z założenia, że taka impreza, wprawdzie krótka, może zaszkodzić naszemu teatrowi, walczącemu z niedoborem, nie zezwoliły na przedstawienie, i tak p. Winiarskiewicz miał koncesję z podpisem ministra spraw wewnętrznych, wydaną także na województwo lwowskie. Gdy jednak artyści krakowscy znaleźli się bez środków do powrotu do Krakowa, władze wydały wreszcie zezwolenie na kilka przedstawień, ale impreza finansowo już nie powiodła się — gdyż po odwołaniu pierwszych przedstawień publiczność jawiła się w małej ilości.

Jakżeż wobec tego faktu i troskliwości władz wygląda Dyrekcja teatrów miejskich, która mówiąc w zredagowanym przez siebie komunikacie o niezłębionych sukcesach konkurencyjnego teatru, sama reklamuje obco przedsiębiorstwo teatralne i to na miasta najbliższe położone Lwowa, jak Strzyż, Drohobycz, Bory-

staw i inne, z których wiele osób przyjeżdża specjalnie do Lwowa na przedstawienia?

Do tych właśnie miast wyjeżdża na występy p. Czarnowska, żona dyrektora teatrów miejskich, pobierająca tu we Lwowie stałą gażę. Zamiast starać się o to, aby z prowincji jaknajwięcej osób przyjeżdżało do naszego teatru, żona dyrektora, poprzedzona szumną reklamą, jedzie „popularyzować się“ i swoimi występami wstrzymywać ludzi od wyjazdu na przedstawienia do Lwowa.

Czyż nie jest to działanie na szkodę naszych teatrów?

Przyjrzyjmy się jeszcze treści tego komunikatu.

Czytamy w nim: „świetna artystka, której doskonale kreacje w szeregu sztuk pamiętają bywalcy teatralni“. Tymczasem z dotychczasowych występów p. Czarnowskiej nie można wyrobić sobie zdania, choćby nawet z tego powodu, że występ-

py jej we Lwowie nie były wcale częste. — Ale wobec tak szumnego twierdzenia, Dyrekcja powinna urządzić tu we Lwowie szereg przedstawień i wykazać „świetność“ artystki na miejscu, aby nie musiała jechać na prowincję i zdobywać laurów w... „otoczeniu teatru Cudnowskiego“.

Że w otoczeniu zespołu Cudnowskiego p. Czarnowska będzie „świetną“ nie ulega kwestji, gdy się zwąży, że w zespole tym są dyletanci a nawet jedną z większych ról obok p. Czarnowskiej gra p. Stańska, nizer-na tancerka kabaretowa, która do tej pory nie grywała żadnych ról. Jest więc rzeczą naturalną, że p. Czarnowska — jak głosi komunikat — „przyczyni“ się niewątpliwie do „sukcesów“ takiego zespołu, p. Cudnowski zaś, zwiabiwszy publiczność na spektakle nazwiskiem pani dyrektorowej, wypełni dobrze swoje puste kieszenie.

## Komisja kontr. zbada telefony lwowskie.

NARESZCIE MOŻE UZYSKAMY DOBRE „POŁĄCZENIA“.

W ostatnich czasach niejednokrotnie byliśmy zmuszeni poruszyć wadliwe funkcjonowanie tutejszej sieci telefonicznej, które stało się przyczyną licznych zażaleń. Głosy te, będące wyrazem opinii publicznej m. Lwowa, dotarły do kompetentnych czynników w Warszawie, czego wyrazem będzie mająca przy-

być we środę 11. bm. specjalna komisja z Warszawy, która zażanie się zbadaniem na miejscu tych stosunków, budzących ogólne niezadowolenie. Jest rzeczą bardzo pożądaną, że wreszcie kontrolne władze rządowe zajęły się sprawą technicznej przebudowy telefonów, co roknie zwrot na lepsze.

## W sprawie zażaleń telefonicznych.

P. inż. Józef Makarewicz, który był dyrektorem Polskiej Spółki telefonicznej we Lwowie, ustąpił z zajmowanego stanowiska doszedłszy do przekonania, że sprawa przebudowy telefonów stanęła na martwym punkcie. P. inż. Makarewicz obecnie piastuje znów stanowisko wiceprezydenta tut. Dyrekcyj poczt, na którym jego fachowa

wiedza i doświadczenie techniczne oddają należyte usługi. Dodać należy, że wszelkich reklamacji w sprawach telefonicznych — coraz liczniejsze w ostatnich czasach — nie należy kierować pod adresem p. Makarewicza, który z tą sprawą — jak zaznaczyliśmy — nie ma nic wspólnego.

## Napad rabunkowy pod Boryslawem.

(—) Fedko Ciunyk wraz z bratem swoim Emytrem i Mikołajem Bahrijem, z Jasienicy Solnej, napadli onegdaj na wracającego z Boryslawia gospodarza Hryńka Chrunyka. Ciunyk uderzył napadniętego pałką po głowie,

a kiedy ten zaczął uciekać, zagroził mu zastrzeleniem. Przerazonym tem Chrunyk sam oddał rabusiom 6.000 mkp. Wkrótce posterunek policji aresztował wszystkich trzech handytów i oddał ich do sądu w Drohobyczu.

## Szajka rozbójnicza między Drohobyczem a Samborem.

(—) Od grudnia ub. r. Aftanas i Mikołaj Kutyniak oraz Hryń i Stefan Iwachów zawiązali szajkę rozbójniczą, która z bronią w ręku napadała w lesie na drodze z Woli do Olinnego kupców, powracających z Drohobycza do Sambora. Rabusiom udało się przez czas dłuższy grasować bezkarnie, gdyż ra-

bowanym groziło zawsze, że w razie najmniejszego donosu gospodarstwa puszcza z dymem, a ich samych pomordują. Dopiero przed kilku dniami dostała w swoje ręce policja Aftanasa Kutyniaka; reszta zaś członków szajki zbiegła i ukrywa się nadal w lasach.

## Awanse oficerskie w maju.

Niedawno pojawiło się rozporządzenie p. ministra Sosnkowskiego o zasadach, które mają być stosowane przy pierwszych awansach oficerskich. Rozporządzenie opiera się na ustawie o oficerskiej pragmatyce służbowej. Ilość awansów, które nastąpią prawdopodobnie w maju b. r. określi osobne rozporządzenie ministra.

Awanse będą przeprowadzone na zasadzie starszeństwa oraz wyboru, przy czym listy awansowanych ze starszeństwa ustali minister, zaś awanse z wyborów dokonane będą na podstawie wniosków odnośnych dowódców.

## O co Niemcy posadzają marsz. Focha.

Słynny wódz armji francuskiej, który jak wiadomo ma przybyć wkrótce do Warszawy odwiedzi także Pragę czeską. Berliński „Vorwärts“ widzi w tem cel polityczny, mianowicie, zdaniem tego pisma, marsz. Foch ma skłonić Czechosłowację do zbrojnego ruszenia na Bawarię, by w ten sposób poprzeć akcję w zagł. Rury. Dr. Benesz miał tę propozycję odrzucić ze względu na woj-skową i finansową niemożliwość wzięcia udziału w takiej akcji. — Wiadomość tę nawet inne niemieckie pisma powtarzają z zastrzeżeniem.

## Kronika.

Lwów, 7. kwietnia.

Święto Zwłastowania Np. Maril w tym roku przesunięto na 9. b. m. Dzień ten wolny będzie od zajęć biurowych w sądownictwie, jeśli jednak na ten dzień wyznaczono posiedzenie sądowe lub inne czynności, połączone z wezwaniem stron lub świadków i terminu tego we właściwym czasie nie odwołano, należy wspomniane czynności odbyć w trybie normalnym.

W niedzielę, dnia 8. kwietnia b. r., o godzinie 10 przed południem odhędzie się w tutejszym kościele ewangelickim uroczyste nabożeństwo dziękczynne z powodu przyznania granic wschodnich naszej Ojczyźnie.

Obchód jubileuszowy z okazji 50-lecia pracy dziennikarskiej p. Zygmunta Frylinga, współredaktora „Kurjera Lwowskiego“ urządził Syndykat Dziennikarzy Polskich w niedzielę 8. b. m., o g. 12 w południe w Kasynie i Kolekt. art. Goście mile widziani. Przed tym obchodem odbędzie się doroczne walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Polskich o g. 10.30 rano, również w gmachu Kasyna.

Biblioteka „Sokoła - Macierzy“. Po uporządkowaniu i skompletowaniu zniszczonej wojną biblioteki, „Sokol-Macierz“ otwiera napowrót czytelnio i wypożyczalnie ksiązek na razie w poniedziałki od g. 6 do 8 wieczór. Przy tej sposobności zwraca się z prośbą o zwrot nieoddanych lub przydybanych z pieczęcią Towarzystwa ksiązek, których przeszło 5.000 tomów zginęło w czasie wojny.

(—) Okradli go z szyldów i rur. A. Hegedus, właściciel litografji przy ul. Bourlarda 3, doniósł policji, że onegdaj skradziono mu 2 szyldy z bramy. Wczoraj zaś z mieszkania i ustępu wykradziono mu rury ołowiane.

(—) Aresztowania. Wczoraj oddano do aresztów policyjnych dozorcę Józefa Matysowa, który z magazynu firmy Bonesa, przy ul. Na Bionie 3, skradł len i konopie, wartości 7 milionów mkp. — Podobny los spotkał Helenę Jakubisz, która skradła z pracowni tekstylny - konfekcyjnej Jakóba Kanierda, przy ul. Jachowicza 4, materiały, wartości 1 miliona marek.

(—) Kradzieże. Z magazynu fabryki maszyn rolniczych przy ul. Grodeckiej 28 skradziono na szkodę dyrektora Ludwika Jaworskiego 395 pników, wartości 4 miliony marek. — W fabryce ślusarskiej przy ul. Ogórkowej 6 skradziono inż. Czesławowi Hiesingerowi 5 skradzione pasy transmisyjne, wartości przeszło 1 miliona mkp. — W urzędzie podatkowym przy ul. Rutowskiego 17, skradziono wczoraj przy kaste Kalmanowi Chamańdesowi, zam. przy ul. Berka Joselowicza, portfel z kwotą 20.900 marek.

Apollo	W piątek 6 i w sobotę 7 kwietnia	LEW
po raz ostatni		
Hrabina Paryża w gł. roli Mia May, Janings, Gajdarow.		
LEW	Od niedzieli 8 bm. II serja „Apasz“	Apollo

**Z KBAJU.**

Premier Sikorski w Poznaniu. W niedzielę przez min. Sikorski wyjeżdża do Łodzi w towarzystwie min. pracy Darowskiego. Premier wyjedzie z Łodzi do Poznania, gdzie zabawi około 2 dni.

Rokowania polsko - czeskie o depozyty. Dnia 9. kwietnia rozpoczynają się w Opawie rokowania z Polską w sprawie depozytów oraz w kwestii uregulowania wzajemnych zobowiązań. Projektowane jest również odbycie następnych rokowań w Cieszynie w sprawie podziału majątku kasy oszczędności tego miasta.

Fundacja im. ks. Butkiewicza. Janusz ks. Radziwiłł, b. delegat na konferencję rozbrojeniową w Moskwie złożył w „Kurjerze Polskim“ 3 miliony marek na ufundowanie sali imienia ks. Butkiewicza w uniw. lubelskim. Redakcja „Kurj. Pol.“ utworzyła listę składek na ten cel.

Zwolnienie węgla zagr. od podatku. Z dniem 20. br. weszło w życie rozporządzenie min. skarbu, które głosi, że wszelki węgiel kamienny, sortowany albo niesortowany, przywożony z zagranicy na obszar Rzeczypospolitej Polskiej, zwolniony został aż do odwołania od 40 proc. podatku od węgla.

Konsulat czeski w Gdańsku. „Czechosłow. Republika“ dowiaduje się, że Czechosłowacja utworzy w Gdańsku konsulat.

Zgon autora - wodewilisty. Wczoraj o godzinie 4 po południu odbył się w Toruniu pogrzeb zmarłego tam literata i artysty Cyryla Danielewskiego.

**Z ŚWIATA.**

Zgon wodza mienszewików. Przywódca rosyjskich mienszewików Markow zmarł w sanatorium w Staatswaldzie. Markow musiał opuścić Rosję przed gwałtami bolszewickimi i resztę życia przepędzić w Niemczech. Pochodził ze starej rodziny żydowskiej. Był najwybitniejszym przywódcą socjal-demokratów.

Gabinet szwedzki Brantinga obalony został przez pierwszą izbę. Prawdopodobnie utworzony będzie gabinet młodszański, złożony z konserwatywistów i liberałów.

Polów niemieckich „bohaterów“. Francuzi w okupowanym terenie złowili już niejednego z przestępców wojennych niemieckich z czasu wielkiej wojny. I tak aresztowano generała v. Mudra, b. dowódcę armii niemieckiej w Argonnach, wslawionego licznymi okrucieństwami, oraz b. dowódcę łodzi podwodnej Ottona Steinbrinka, poszukiwanego oddawna za przeciwne prawom ludzkim zatopienie parowca. Przestępcy ci kpiłi sobie dotychczas ze sprawiedliwości, dopiero częściowe zajęcie terytorjum Niemiec oddało ich w ręce francuskie.

sacji przyczynił się jeszcze niezwykle wypadek. Oto w trzecim dniu rozprawy prokurator p. Astie nagle został tknięty apopleksją.

Ten niespodziany incydent ułatwił bardzo zadanie obrońcy oskarżonej, znakomitemu adwokatowi p. Vincent, którego świetnej obrony nie mógł należycie odeprzeć nieprzygotowany do tego młody zastępca prokuratora. Niemniej sąd przysięgłych uznał oskarżoną winną zbrodni morderstwa, przyjmując jednak okoliczności łagodzące.

Na podstawie tego werdyktu trybunał skazał panią Fortineau na pięć lat ciężkiego więzienia. Podczas odczytania wyroku zasadzona dostała silnego ataku nerwowego.

**Z teatrów**

Teatr Wielki.

Sobota, 7. kwietnia, g. 3: „Tosca“, opera Puccini'ego.

Sobota, 7. kwietnia, g. 7: „Orle“, sztuka w 6 aktach Rostanda.

Niedziela, 8. kwietnia, g. 3: „To co najważniejsze“, sztuka w 4 aktach Jewreimowa (po raz ostatni).

Niedziela, 8. kwietnia, g. 7: „Hugonoci“, opera w 3 a. Mayerbeera.

Teatr Mały.

Sobota, 7. kwietnia, g. 7: „Brat marnotrawny, komedia w 3 aktach Wilde'a.

Niedziela, 8. kwietnia, g. 7: „Brat marnotrawny, komedia w 3 aktach Wilde'a.

Teatr Nowości.

Sobota, 7. kwietnia, g. 7: „Frasquita“, operetka w 3 aktach Lehara.

Niedziela, 8. kwietnia, g. 3: „Japonka“, operetka w 3 aktach Benatzky'ego.

Niedziela, 8. kwietnia, g. 7: „Frasquita“, operetka w 3 aktach Lehara.

— 0 —

Biuo Koncertowe M. Tuerka.

Piątek, 13. kwietnia: Kwartet czeski SPVCIKA.

9039

**Dział ekonomiczny.****WIADOMOŚCI GIELDOWE.**

Lwów, dnia 6. kwietnia 1923.

Niektóre gatunki akcji przemysłowych bardzo poszukiwane przy równoczesnej wyższej kursów. — Waluty naogół utrzymane, przy obrotach słabych. — Bardzo liczne transakcje w Pociskach, które zyskały 7150 punktów i osiągnęły stopniowo kurs 16500, pod koniec 16000. Chodorowskie ustaliły się przy 63000 (w Krakowie 63000—65000). — Oikosi 99500, przy końcu 99000. — Zieleniewski z 113000 obniżył się na 110000 (w Krakowie 109000—112000). — Pezet 8500. — Rakszawa zakończyła kursem 41500, nieef. 40000. — Browary 140000 i 139000. — Parowozy ustaliły się przy 34000. — Tespy 106000, potem 105000. — P. T. H. z 5000 stopniowo potaniały na 4500. — Ćmielów pod koniec 44500 (w Krakowie 44000). — Siersza el. 8500, nieef. 7300. — P. Nafta wahała się od 11250—11500 (w Krakowie 11200) — Karpalit rozpoczął i zakończył kursem 14000. — Gafota 7500 do 8250, nieef. 7250. — Tow. Budowl. 10000, potem 12000.

Targ akcji bankowych również ożywiony.

Ziem. Bank Kredyt i bez kuponu notował 2400. — Bank Przemysłowy do 4800. — Bank Hipot. 2700 do 2900.

Dolary 42500 (w Warszawie 42300 do 42700, w Krakowie 42800). — N. York 42500 i 42400 (w Warszawie 42500—42750). — Holandia 17100. — Praga 1280, przy końcu 1275 (w Warszawie 1290, w Krakowie 1285). — Korony czeskie 1275. — Londyn zakończył 199750 (w Warszawie 197500 do 199000). — Paryż 2800 (w Warszawie 2800). — Zurych ustalił się przy 8000 (w Warszawie 7850). — Budapest 110 — Wiedeń 62,25 (w Warszawie 61½—61,75, w Krakowie 62). — Berlin i marki efekt. 205 (w Warszawie 2—203¼, w Krakowie 204). — Bukareszt 215.

Tendencja w akcjach chwiejno-zwykła, w walutach utrzymana. Usposobienie bardzo ożywione.

W akcjach niekotowanych hausza. Niryty zyskały 8000 punktów płacono 5500—10500. — Polska Foresta 15500—18500. Chybi 44—45000. Azoty 16—17000. Lew 15—16500. — Rurociągi 10—11000. — Gazolina 19 do 21000. — Olkusz 14500—15500. — Jaworzno ef. 208—215000 nieef. 202 do 206000. — Gazy ziemne 242 do 247000.

**GIELDA NIEOFICJALNA.**

Tendencja chwiejno - zwykła. — Obrot ożywiony.

Dolary amerykańskie 43300 do 43400; 1-ki i 2-ki 42800 do 42900; dolary kanad. 41800 do 41900; 1-ki i 2-ki 41300 do 41400; marki niem. 10-tys. 2 do 2,20; tys. star. em. 2,80 do 2,85; tys. now. em. 1,95 do 2; setki 2,55 do 2,65; reszta drobnych 2,35 do 2,45; leje 185 do 190; drobne 175 do 185; korony czeskie 12,40 do 12,50; austr. tys. star. em. 1400 do 1450; austr. stempl. 59 do 60; austr. przekazy 61 do 61,50; ruble 5-setki 3,20 do 3,40; setki Kačić 17 do 18; setki zwykle 3 do 3,20; reszta drobnych 6,50 do 0,80; dumskie tys. 20 do 25; 250 rubli 15 do 16; karbowanice 0,80 do 0,90; hrywny 0,90 do 1; franki franc. 2820 do 2850; funty szterlingi 200000 do 205000; franki szwajc. 8200 do 8500.

Złoto: 20-kor. 190 do 195000; 20-frank. 175 do 180000; 20-mark. 210 do 212000; 10 rubli 235 do 240000; dolary amer. 38500 do 38600.

Srebro: 5-kor. 16200 do 16800; korony 3300 do 3350; floreny 8200 do 8500; ruble 12500 do 12800; kopiejki 55 do 60.

**GIELDA KRAKOWSKA.**

Kraków. (PAT). Waluty: Dolary St. Zjedn. 41500; franki francuskie 2750; szwajcarskie 7800; funty szterlingi 195000; marki niemieckie 1,80; korony austr. 0,57; korony czechosl. 1200.

**GIELDA WARSZAWSKA.**

Warszawa. Tel. wł. (m). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej waluty zagraniczne i dewizy nie uległy zmianom zasadniczym. Papiery publiczne bez ruchu. Obroty akcjami ożywione przy tendencji silnie zwykłej.

Warszawa. (PAT). Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 42700; funty szterlingi 198000; franki francuskie 2810; marki niemieckie 2.

**GIELDA ZURYCHSKA.**

Zurych. (PAT). Kursa końcowe: Berlin 0.02.57; Holandia 213.60; Nowy Jork 543 i jedna czwarta; Londyn 25.35; Paryż 35.65; Mediolan 27.05; Praga 16.20; Budapeszt 0.12 i pół; Belgrad 5.40; Sofja 4.10; Warszawa 0.01.40; Wiedeń 0.0076 i pół; Austr. stempl. kor. 0.0078.

**WIADOMOŚCI GIELDY ZBOŻOW.**

Na giełdzie zastój. Sporadyczne transakcje w słomie prasowanej w okłotach po 28000 loco Krasne, i w sianie słodkim prasowanym po 42000 loco Krasne. Na rynku ruch słaby. Tendencja ustalona — usposobienie wyczekujące.

Następne zebranie Giełdy zbożowej odbędzie się w poniedziałek dnia 9. kwietnia b. r. o godz. 5-tej popoł.

**Kronika sportowa.**

— 0 —

Klub sportowy „Strzelec“. Sekcja lekko-atletyczna i Pań Lwowskiego Klubu Sportowego „Strzelec“ zaprasza swych członków oraz sympatyków (czki) na zebranie, które odbędzie się w sobotę, 7. b. m., o z. 7 w lokalu Klubu, Zielona 1, 7.

**Tragedja niedobranego małżeństwa.****Z akomity uczony ginie z ręki żony.**

„MALY MOZDZEK“ JAKO PANI DOKTOROWA. — OBOPOLNE ROZCZAROWANIE. — ZASTRZELILA MEZA W OBECNOŚCI SYNA. — WYROK TRYBUNALU W NANTES.

(p.) Francja przeżyła obecnie nową głośną sprawę, która na równi ze słynnym procesem Landru, Laval i t. p. zajmowała żywo opinię publiczną, dzieląc ją na dwa wrogie obozy, zwalczające się z całą zaciekłością.

Tą nową sensacją jest tragedia rodzinna, jaka przed kilku miesiącami rozegrała się w Nantes. Ofiarą jej padł doktor Fortineau, młody uczony, po którym nauka francuska obiecywała wiele.

Fortineau został zamordowany przez żonę, z domu Józelinę Lamisse, która z prostej robotnicy awansowała na panią doktorową.

Tragedja doktora zaczęła się od chwili, gdy zawarł małżeństwo z osobą małej inteligencji, pochodzącą z innej sfery, niezdolną do zrozumienia go.

Dosadnie charakteryzują wzajemny stosunek tych dwojga odpowiedzi oskarżonej na pytania przewodniczącego. Przyznaje ona, że mąż nazywał ją „małym mózdzkiem“, ale tylko wtedy, „jak był zły“. Rozmowy „poważnej“ nigdy z nią nie prowadził, pytania izbywał najczęściej skinieniem głowy, lub lakonicznym „tak“ względnie „nie“.

Po pierwszych latach tego niedobranego stadła, gdy minęła namletność, nastąpiło z obu stron zobojetnienie. Dr. Fortineau spostrzegł, że żona jego, która w międzyczasie powiła czworo dzieci, jest osobą o umyśle pospółtym, znalazł u niej wstrętą pornograficzną lekturę, co zraziło go do niej zupełnie.

Z drugiej strony i pan Fortineau poczęła

szukać rozrywkę w nokatnych znajomościach.

zwłaszcza zaś podczas wojny szczególniejszą jej sympatią cieszyli się oficerowie wojsk sprzymierzonych: Anglijcy i Amerykanie.

Nie jest rzeczą znaną, czy ta kondukt żony wiadoma była doktorowi Fortineau. W każdym razie rozczarowany do żony,

zwrócił swoje uczucia gdzieś indziej i postanowił rozwiść się, by poślubić pannę Larnę, inilrmierkę szpitalną.

W oczekiwaniu rozvodu wynajął w ustroimie Oudon aroczą willę na gniazdko tymczasowe dla swojej wybranej. Pan Fortineau, która żadną miarą nie chciała przystać na rozwód, dowiedziawszy się, gdzie jej małżonek ukrywa swą miłość. To stało się powodem

tragicznego rozwizania.

Doktorowa wraz z 13-letnim synkiem udała się do willi w Oudon i tu po krótkiej rozmowie z małżonkiem, wyjęwszy nagle rewolwer z ręcznej torebki, kilku wystrzałami położyła go trupem.

Podczas rozprawy pani Fortineau i jej obrońca starali się uchylić zarzut



PANI FORTINEAU, MORDERCZYNI MEZA.

(niżej): ZNAKOMITY DOKTOR FORTINEAU, OFIARA MORDERSTWA.

premedytacji czynu. Zabójczyni utrzymuje, że rewolwer nosiła stale przy sobie i posłużyła się nim napół przytomna w chwili rozdrażnienia, spowodowanego rozniową z mężem. Temu przeczą jednak

zeznania jej własnego dziecka, jednego świadka czynu.

— Przybyłszy do Oudon, aby odebrać tej dziewczynie naszego tatuśka. A prosiłem mamusię, żeby nie brała rewolweru — mówi biedne dziecko, opisując przebieg zajścia.

Spostrzegłszy się w ciągu przesłuchania, że jego zeznania obciążają matkę, wybucha spazmatycznym płaczem. Wyprowadzenie go z sali kładzie kres tej wstrząsającej scenie.

Zeznania innych świadków przedstawiają morderczynię również w najniekorzystniejszym świetle. Dawna służąca pp. Fortineau opisuje wprost skandaliczne wybryki pani doktorowej w czasie wojny.

Czterodniowa rozprawa obfitowała w tak

drastyczne szczegóły.

że przewodniczący musiał kilkakrotnie uchylić ławność. Do powiększenia sen-

## Niezwykłe rafinowana banda światowych opryszków.

MISTRZOWSKIE ZMIENIANIE FIZJOGNOMII. — ROZMOWY ZAPOMOCĄ RÓŻNORAKOWYCH NAPOJÓW. — PODEJRZANI ZNAWCY SZTUKI W LUWRZE — ŁAPKA NA CUDZOZIEMCÓW. — KAWAŁ Z RÓŻANECM.

(+) Do niepospolitego artyzmu w sztuce opróżniania cudzych kieszeni do- szła zorganizowana a la Arsen Lupin banda zawodowych złodziei w Paryżu, która udało się przed kilku dniami „na- kryć“.

Szajka, złożona z 8 mężczyzn i 3 ko- biet, umiała mistrzowsko ukrywać do- tychczas swą działalność, dzięki temu, że członkowie jej mieli zawsze pozór nieskazitelnych wytwornych światow- ców, przytem

gęsto potrafiли zmieniać fizjonomie. Ten sam osobnik pojawiał się raz z bro- da, raz gładko ogolony, to siwy, to znów brunet, względnie blondyn itd. Członko- wie bandy nigdy publicznie nie rozmaw- iali ze sobą. Porozumiewali się w pew- nej wytwornej kawiarni w ten sposób, iż siedząc przy sąsiednich stolikach za- mawiali różne napoje, których nazwa

i barwa stanowiły umówiony klucz.

Ofiarami ich padali zwykle bogaci cudzoziemcy, Anglicy lub Amerykanie.

Znajomości zawiązywano w słynnej galerji obrazów w Luwrze.

Elegancki opryszek rozpoczął rozmow- ę z zatopionym w kontemplacji arcy- dzieł cudzoziemcem, objawiając przy- tem niezwykle znajomość sztuki. Zwie- dzano wspólnie galerję, a przy wyjściu zdarzył się wypadek: Owemu grzeczne- mu panu przy wyciąganiu chustki z kie- szeni wypadł kosztowny różanec. Jak- iś obcy uprzejmie wręczał mu zgubę, przyczem okazywało się że jest on rów- nież Anglikiem (wzgl. Amerykaninem). Ofiara, zachwycona poznaniem dwu tak wytwornych znawców sztuki, z których jeden był rodakiem, szła już ślepo na ich łep, niewiedząc, że ma do czynienia z opryszkami.

## Sztuka, która zdobyła rekord skandalu.

(+) Słynne widowisko sceniczne Schnitzlera „Reigen“ (Taniec miłości i życia) będące właściwie szeregiem wy- soce pornograficznych dialogów, od sze- regu lat obiega sceny niemieckie, przy- czem prawie każde przedstawienie koń- czy się jawnym skandalem w postaci de- monstracji, gwizdów, zrywania przed- stawienia, bójek itp. Oczywiście autor wcale się nie gniewał o te objawy „sympatji“, gdyż robiły mu one szalona

reklamę. Reklama ta zawiadla jego dzie- lo aż do Ameryki, gdzie członkowie pe- wnego klubu postanowili je wystawić. Jednak amerykańska pruderia w osobie sekretarza „Towarzystwa dla tępienia grzechu“ wywarła nacisk na szanowny klub, który zaniechał wystawienia „Rei- gen“ i zadowolnił się odczytaniem tego świństwka po bankiecie w ścisłym kół- ku klubowem.

## Atak z pałkami na „Dziewczę z Holandji“.

(f) W węgierskiej mieścinie Zombor zespół amatorski miał odegrać znana o- peretkę Kalmana „Dziewczę z Holan- dji“. Podczas próby generalnej wtargne- ło nagle na scenę 10 mężczyzn, uzbro- jonych w boksy, pałki i rewolwery. Powstał szalony popłoch wśród arty- stów - amatorów, których napastnicy obili do krwi, nie szczedząc kobiet. Z trudem zdolali się napadnięci uratować przez boczne wyjście. Na miejsce przy- był naczelnik policji, by zbadać, co by- ło przyczyną niezwykłego napadu.

## Senzacyjne samobójstwo finansisty

Znany w kołach finansjery general- ny radca banku anglo - austriackiego w Wiedniu dr. Wilhelm Rosenberg ode- brał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru. Był to wybitny finansista,

ceniony dla swej fachowości. Jako po- wód rozpaczliwego kroku podają de- presję umysłową z powodu finansowe- go upadku Austrii i związanych z tem osobistych przykrości.

## Nowe nieszczęście Maksa Lindera.

(f) Znany ulubieniec publiczności ki- nowej, wyszedłszy z wielkiej wojny nie bez poważnego szwanku dla swej sław- nej osoby, powrócił jednak do zdrowia i składał w licznych filmach dowody dobrego humoru i isticie francuskiej wer- wy. Obecnie znowu doznał kontuzji — w czasie wypadku automobilowego, ko- ło Nizzy. Auto, kierowane przez Linde- ra, przewróciło się, a artysta odniósł poważne rany na głowie, które zmusza- go do dłuższej kuracji.

## Smutny koniec aktora-kokainisty.

(f) Niedawno aresztowano w Niem- czech aktora Konrada Färbera pod za- rzutem dokonania szeregu oszustw i kra- dzieży. Färber, syn austriackiego ary- stokraty, przed wojną studiował prawo. Podczas wojny będąc w Berlinie dostał się w złe towarzystwo, nauczył się uży- wać alkoholu i kokainy, co go wkrótce doprowadziło do kompletnego moralnego

rozprzeżenia i uczyniło powolnym narze- dziem różnych zbrodniczych indywi- duów. Za ich poduszczeniem i na ich ko- rzystkę popełnił kilka obrzydliwych oszustw w Gracu i Innsbruku, oraz kilku mia- stach Niemiec. Oto smutna próbka tego, co może działać obcowanie z lotrami i oddawanie się zgubnym nałogom...

Czytajcie „Szczutka“!

**Wyjaśnienia i porady**  
w sprawach ogłoszeń zu- pełnie bezpłatnie w A. mi- nistracji Lwów, Sokoła 4.

**OGŁOSZENIA**

**Oddział dla ogłoszeń**  
otwarty cały dzień  
do godziny 7-mej wie- czorem bez przerwy. —

### Nauka i wychowanie

**KURS** kartoniarstwa i introligatorstwa rozpocznie się 15. kwietnia. Wpisy codziennie od 3—5. „Słojd“, Sokoła 3. 2650

### Małżeństwa

**MAJETNA** wdowa po doktorze, ży- dówka, mająca bardzo obszerne mieszkanie i piękne urządzenie z braku znajomości szuka stosownej partji od 40—55 lat. Zgłoszenia: „K. L.“ do Ad- ministracji. 2642

**WDOWA** przystojna, bogata, inteligent- na, z dużym mieszkaniem i rz. poślubi dobrze sytuowanego mężczyznę. „Ga- zeta Poranna“ pod Dystygowana ro- dzina“. 2644

### Posady i prace

**Zarząd Ogrodów przemysłowych** w Miżynie posiada do zbycia kilka ty- sięcy sztuk krzewów szpalerowych, jak Spireje i Denteje, a również na- siona warzyw, jak: buraki ćwikłowe, pietruszka, len, marchew pastwna, buraki cukrowe, rzodkiewka, kalare- pa, koper ogrodowy i astry chryzant- emowe. — O szczegóły należy zwracać się: poczta Miżynec, przez Przemysł — Małopolska. 9046

**OSOBA** inteligentna reprezentable z do- brem ułożeniem potrzebna jako eksped- ientka, plac Marjacki 10. Wrońscy. 2622-2

**SAMODZIELNA BUCHALTERKA** (po- dwójna amerykańska), korespondentka polsko-niemiecka, z dłuższą praktyką biurową, dobrmi referencjami, poszu- kuje posady w większym przedsiębior- stwie. Zgłoszenia: „700“ do Admini- stracji. 2634-2

**MANIPULANTKA** obznajomiona z bu- chalterją potrzebna. Piekarska 17. par- ter, od 2—3. 2635-2

### Kupno, sprzedaż, zamiana

**KUPIE** niedrogo dobre używane piani- no. Oferty do biura Wagonów Sypial- nych, Pańska 11. 2645-2

**DO SPRZEDANIA** plug dwusobowiec i 2 bronie. Wiadomość Stacja Skar- 66, Białik. 2612-3

**IWONICZ.** Zgłoszenia do pensjonatu „Ustronie“ przyjmuje Teodorowicz- wa, Lwów, Chorażczyzny 18. 9061

**NOWY ALBUM** na widokówki w skór- rzanej oprawie i 2 nowe męskie ka- pelusze sprzedam. Seemann, Kofłata- ja 5. 2641

**REALNOŚĆ** dwupiętrowa ul. Janowska z wolnym trzypokojowym mieszka- niem i ogród i pół morgowy do sprzedania. Informacji udziela Dr. Mar- gulies, Sienkiewicza 2. 2636

### Mieszkania, lokale, sklepy

**POKOJU** kawalerskiego za 100.000—150.000 Mp. miesięcznie poszukuję blisko Politechniki. Zgłoszenia do Ad- ministracji „Technik“. 2625-2

**POSZUKUJE** pokoju umeblowanego za dobrem wynagrodzeniem natychmia- stowo. Wroński, plac Marjacki 10. 2647-2

**LOKAL** frontowy na meble, najchętniej w okolicy: Batorego, Kochanowskie- go, Pańskiej, wynajmuje wzgl. kupi. — Zgłoszenia pod „Jawor“ do Admini- stracji. 2560

**ZAMIENIĘ** zaraz wytworne pięciopoko- jowe mieszkanie w Poznaniu na takie lub mniejsze we Lwowie. Wiadomość Theodorowicz, Lwów, Wincetego Pola 9. 2583-3

### Rozmaite

**KTO UDZIELI** mi pożyczki na kamieni- cę dopuszczę go na współnika do zna- komitego interesu. Inżynier Chrz- anowski, Zimorowicza 6. 2637

**PRASY** do wyrobu dachówek, formy do wyrobu rur betonowych, cement wa- gonowo poleca „Pilot“, Lwów, Bato- rego 4. 2510-10

**SPÓLNIKA** z wkładem 50 do 100 mi- lionów marek pol. do jednorazowe- go lub stałego interesu poszukuje. Zgłoszenia pod „Korzystna i pewna lokata“. 2523

**TOW. UBEZP. „OMNIUM“.** Reprezenta- cja we Lwowie pl. Marjacki 8. przy- muje ubezpieczenia ogniowe, kradzie- żowe i transportowe. Zdolni zastępcy- akwizytorowie we wszystkich mia- stach poszukiwani. 2648-5

**GATRY,** obrabialarki do drzewa i żelaza, motory, lokomobile, kotły, maszyny parowe, pompy parowe centryfugalne, maszyny młynskie, turbiny, transmis- je, pasy, oraz inne maszyny dla każ- dego przemysłu i rękodziela po ce- nach konkurencyjnych dostarcza: „Pilot“, Lwów, Batorego l. 4. 2509-10

**Zarząd Ogrodów przemysłowych** w Miżynie posiada do zbycia kilka ty- sięcy sztuk krzewów szpalerowych, jak Spireje i Denteje, a również na- siona warzyw, jak: buraki ćwikłowe, pietruszka, len, marchew pastwna, buraki cukrowe, rzodkiewka, kalare- pa, koper ogrodowy i astry chryzant- emowe. — O szczegóły należy zwracać się: poczta Miżynec, przez Przemysł — Małopolska. 9047

**Specjalista chorób skórnych i weneryznych**  
**Dr. Michał Salpeter.**  
Lwów, Sykatuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 9045

**DOKTOR**  
**REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA**  
ordynuje w chorobach skórnych i we- nerycz. dla kobiet od 8—9 i 3—4, plac Halički (nad Kawiarnią Centr.). 2656

**Dr. Maksymilian Roller**  
lekarz chorób dzieci. Szczepienie od goda. 2—4 Kleparowska 4. 2589-3

**NUMERATRI** leśne i cechówki  
wykonuje najtaniej 8718  
**J. GOLDBER,** Lwów, Sykatuska 17.

**Włosień koński** i szczecińcy  
kupuje placu  
najwyższe ceny i wszelkie wyroby szczot- kar- kie poleca 8902-2  
**Przemysł szczotkarski**  
Lwów, Sykatuska 6 (brama).

**DO EGZAMINU**  
w Akademii handlowej  
przyspieszony Kurs Buchalterji  
od 10. kwietnia. WPISY w lokalu  
Ecole Reforme, Pańska 14. 8929

**Meble** krajowe i wiedeńskie  
pierwszorzędnej jako- ści po cenach umiar- kowanych u firmy  
**J. SEINFELD** LWÓW, SYKATUSKA L. 2.  
(w podwórzu) 8784-4

**GOSPODYN!** poszukuje dla dworu, samotna, średniego wieku, umiejąca gotować, przyrządzać konserwy, konfitury i t. p., znająca się na chowie drobiu i świń. Oczekuje odpisy swiadectw i opisu dotychczasowej czyn- ności pod „Gospodyn!“ do Biura dzie- laników Buchstaba, ul. Legionów we Lwowie. 2655

CZYTAJcie „SZCZUTKA“

Nie z lekaj, bo zubożność minie!

Amerykańska fabryka maszyn do pisania L. C. Smith et Bros dała wyjątkowo podpisanej firmie możliwość oferowa- nia swych maszyn po tak niskich cenach, że dorównują one prawie cenom maszyn niemieckich.

FA LUDWIK AKSMAN, KRAKÓW.  
UL. DUNAJEWSKIEGO. L. 2. Tel. 32-88.

**KASZEL i CHRYPKĘ** leczy najpewniej „SULFOGOL“  
wyrobu ZAKŁ. CHEM. „CAKODON“ WE LWOWIE.  
stosowany z znakomitym skutkiem przez wszystkich lekarzy. 2101

„PŁÓTNO“ tkalnia — Lwów, Zimorowicza 20, mienia len i konopie za płótna, całej i sukna, dostarcza różnych wyrobów powoźniczych z własnych warsztatów. 4730

## WALCE

oraz wszelkie maszyny, tudzież szwalarską gazę, gurdy, pasy i siatki dostarcza natychmiast ze składu firma Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11 a, II p. 2302—30

## Rafinerja nafty i olejów mineralnych

poszukuje do laboratorium i ruchu młodego zdolnego chemika, kawalera, z akademickim wykształceniem (technika lub uniwersytet). Kandydaci mający po za sobą pewną praktykę w przemyśle naftowym mają pierwszeństwo. Dokładne oferty pod „G“ do Administracji „Gazety Porannej“. 2649

## URZĘDNIK

konceptowy i rachunkowy z buchalterią były kierownik biura państwowego, z długoletnią praktyką adwokacką, notarialną i bankową, rutynowany w sprawach hipotecznych, z praktyką notarialną, przyjmie odpowiednią posadę w większej instytucji prywatnej. Zgłoszenia do Administracji, okazilewli legitymacji 53426. 2646

## 100.000 kg. gotowych stalowych wałów

Transmisyjnych wszystkich wymiarów oraz wszelkie gatunki stali, blach, drutów i narzędzi Böhlera poleca Największy Skład Fabryczny ADOLF WIETCHY we Lwowie, ul. Króla Leszczyńskiego 20—24. Sklep: Kopernika 11. 8869-4

## Zakupimy

**Kompletne urządzenie warsztatu ślusarskiego z wiertarką i tokarnią do napędu mechanicznego.**

Narzędzia i maszyny mogą być używane lecz w dobrym stanie. Oferty pisemne pod adresem

„Koncern Drzewny“ we Lwowie, ul. Kopernika 5. 9059

## Smalec

czysto wieprzowy w handlu  
**K. Krupińskiego**  
Akademicka 4. 2618

## SOPOT

PENSION INTERNATIONAL  
Südstrasse 10.  
Stale otwarty. — Wczesne zamówienia na lato pożądate. 8558

## KAMIENIE ŻÓŁCIEWE

KAMIENIE SCHODZA BEZ BÓLU. A TAKI W ZUPELNOŚCI USTAJĄ. — Objawy (początkowe): Ból w bokach się zebra). Pobołowania w wątrobie. mętna lub bezbarwna jak woda. stach. Odbijanie gazami. Wzdęcie i hurczenie w liskach. Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. Objawy silny ból, który się rozchodzi ku i sięga aż pod łopatkę, wzdęcie brucha, kiszka stolcowa. Brak tchu oraz ból (strzał). Niekiedy wymioty żółcią, dręskich informacji fizjolog H. NIEMOJEWSKI.

## ZDOLNY BUFETOWIEC

zostanie przyjęty do firmy 9052-1 „ZAKOPANE“ Lwów, ul. Akademicka 24.

Najlepszym klejem stolarskim

jest

klej kosiny w luskach

„MAGIS“

używany li tylko przez największe stolarnie, introligatornie i fabryki sukna. Wysyła na próbe w workach najmniej po 25 kgr.

BR. ŚNIEGOCK

Zakłady handlowe i komisowe  
Poznań, Ratajczaka 2. II. Telef. 35—32. 9037-2

## Dziurkacze Stanisław ABL

Lwów, ul. Legionów 11 Filja:  
ul. Sykstuska 3. 7421

## Mam natychmiast do oddania

- 2 PODWOJNE POSTAWY walcowe 300X500, fabrykat Petzold — Berlin.
- 1 PARA WALCY rezerwowych.
- 1 EKSPAUSTER.
- 3 SZAFY ASPIRACYJNE, z filtrami.
- 1 PLANSYCHTER cztery działowy stojący z gazą fabr. Amme-Gieseke, Braunschweig.
- 2 OSIEWACZE do maki z gazą.
- 2 PRZEDOSIEWACZE.
- 1 CZYSZCZARKA fabr. Seck Dresden.
- 1 APARAT MAGNESOWY.
- 2 TRYERY.

Wszystkie maszyny są używane, lecz jeszcze w dobrym stanie i w biegu do obejrzenia. Pospiech konieczny.

## A. Kurzyński,

9036-2 Młyn zbożowy,  
Lidzbark (Pom.)

## Przybory młyńskie:

Fajki do oskardów, oskardziki, „stal srebrna“, oskardy duże z dziurą, młotki do kucia kamieni, spinki do worków z pasem i bez, kubelki do elewatorów

poleca hurtownie:

FR. RUBEL, Poznań,  
ul. Wenecjańska 6.

9002-2

## ZMIĘCZA I USWA CHOLESTERAZA H. Niemajewskiego

WARSZAWA, Nowy Świat Nr. 5. 6506

## FABRYKA LIKIEROW oraz rafinerja spirytusu „GRIOTTE“ w Stanisławowie

2654

poszukuje zdolnego zastępcy dla Lwowa jakoteż całej Małopolski. Fachowcy mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pisemne do fabryki „Griotte“ w Stanisławowie.

## METALE BLACHY

Cyna, ołów, cynk, aluminium, antymon, metale białe w bloki miedziane, mosiężne, cynkowe, aluminiowe, otowlane, żelazne cienkie, pocynkowane oraz pocynowane

RURY, PRĘTY, DRUTY miedziane i mosiężne

Kupno i sprzedaż starych metali większymi partiami  
WARSZAWA  
Grzybowska 27  
DOM HANDLOWY  
Kornblum & Gopner. 8849-3

## MATERIAŁY SAMOCHODOWE

„BOSCH“ instalacje, świece, magnety, trąbki, suchery

„DELTA“ liczniki kilometrów

„ZENITH“ gazniki

„WIPPERMANN“ łańcuchy

„SZTANGI“ ochraniacze do chłodziaków.

Oryginalne amerykańskie opony i detki wszelkich wymiarów narzędzia — Instrumenta sygnałowe, klaksony — Lampki elektryczne, kultry samochodowe — hauby i t. d.

hurtownie! STALE NA SKŁADZIE detailicznie!

BARON, LIBIK i Ska Lwów 7  
pl. Marjański 7  
Telefon 228.

Sprzedaż w każdej porze dnia! — Dla Kupców i Przedsiębiorstw SPECJALNE WARUNKI!

2639-2

## BRACIA MUND

LWOWSKA FABRYKA PAPY DACHOWEJ  
ASFALTU E.T.C.



dostarcza po cenach fabrycznych doborową

PAPĘ DACHOWĄ

przedwojennej jakości, PŁYTY izolacyjne do fundamentów Asfalt, Ter, Lak dachowy, Karbolineum etc.

jako specjalność wyrabiamy praktyczny materiał do krycia dachów

„TEREXIT“

zastępuje gont, blachę, dachówkę i jest w cenie o wiele tańszy. Oferty i wzory na żądanie. 2638

Biuro Centralne: LWÓW 23.

## GAZOWNIA.

Miasto Wielień powiat czarnkowski (Wielkopolska) sprzedaje natychmiast swoją kompl. w roku 1910 zbudowaną gazownię najwięcej dającymu, oraz z siecią walcowanych rur w długości 9000 metrów, 700 liczników od 3—50 palników, zbiornik na 600 kbm. aparaty do czyszczenia gazu i 13 retortów.

Obejrzenie dozwolone.

Oferty uprasza się nadesłać najpóźniej do 10 kwietnia r. b. do Magistratu w Wieleniu.

9040-1

Wielień, dnia 28 marca 1923.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 13.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 15.000 Mk. — Za granicą 16.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.